

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w toku postępowania i ujawniony na rozprawie głównej materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. A. od lutego 2015 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą BUTIK u M. w M. przy ul. (...). Wówczas poznał R. K. zajmującego się mechaniką pojazdową, od którego zakupił samochód O. (...). Później Z. A. naprawiał w zakładzie R. K. zakupiony samochód. W czasie prowadzonych wówczas rozmów Z. A. zadeklarował chęć zakupu lawety. R. K. poparł jego pomysł, wskazując, że teraz jest dobry czas na tego rodzaju inwestycję, gdyż dzięki temu można byłoby sprowadzać samochody z Niemiec bez aktualnego przeglądu technicznego, a ponadto on sam dawałby Z. A. zlecenia związane z przetransportowaniem uszkodzonych aut do jego warsztatu.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. A. – k.77, zeznania świadka R. K. – k.194-195)

W dniu 09 września 2015 r. Z. A. złożył wniosek o finansowanie samochodu R. (...) laweta do (...) S.A. W złożonym wniosku wskazał, iż prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej odzieży pod nazwą BUTIK U M. Z. A., ul. (...), (...)-(...) M.. W formularzu osobistym stanowiącym załącznik do wniosku wskazał ciężące na nim zobowiązania finansowe, tj. kredyt w banku (...) w kwocie 4.000 zł oraz posiadany majątek tj. samochód osobowy marki O. (...) rocznik 1999, którego wartość rynkową oszacował na kwotę 6.000 zł, ponadto okazał księgę przychodów i rozchodów. Po pozytywnym zweryfikowaniu wniosku w dniu 10 września 2015 r. w (...) w salonie (...) zawarł z (...) S.A. w W. reprezentowanym przez G. P. umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był pojazd R. (...) typu laweta, rok produkcji 2015 nr VIN (...). Wartość przedmiotu leasingu określono w umowie na kwotę 115.225,00 zł brutto. Przedmiot leasingu został oddany Z. A. w użytkowanie na okres 59 miesięcy z obowiązkiem płatności comiesięcznych rat w kwocie 1753,38 zł netto. W myśl postanowień art. 7 § 3 ust. 2 Obowiązujących Warunków Umowy Leasingu (OWUL) finansujący mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym m. in. w przypadku zwłoki w płatności wstępnej opłaty leasingowej ((...)) lub jednej z okresowych opłat leasingowych ((...)) lub innych należności na łączną kwotę równą jednej z okresowych opłat leasingowych i pomimo wyznaczenia przez finansującego na piśmie dodatkowego terminu siedmiu dni na zapłatę zaległości tych nie uiszczyć. Ponadto zgodnie z art. 9 ust. 4 OWUL każda ze stron umowy zobowiązana była do poinformowania o zmianie adresu, w przeciwnym razie pismo wysłane pod dotychczasowy adres uznawane będzie za skutecznie doręczone. W dniu zawarcia umowy Z. A. uiszczył kwotę 10% wartości przedmiotu leasingu tytułem wstępnej opłaty leasingowej. Jako adres do korespondencji Z. A. wskazał w umowie adres prowadzenia działalności gospodarczej – M., ul. (...), a ponadto numer telefonu do kontaktu, tj. (...).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. A. – k.77-77v, zeznania świadków S. K. – k.3v-4v, 141-142, G. P. – k.173-174, umowa leasingu operacyjnego nr (...) z dn.10.09.2015 r. – k.40, wniosek o finansowanie wraz z formularzem osobistym – k.40)

Z. A. nie uregulował żadnej z rat leasingowych. Zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej w M. na ul. (...), gdzie została wypowiedziana mu umowa dzierżawy lokalu. Zmieniał też miejsce zamieszkania, jak również numery telefonów. Ponadto wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi nie wskazywał leasingodawcy nowych adresów, pod którymi przebywał. Ponadto nie kontaktował się z leasingodawcą, nie informował go o swej sytuacji finansowej, nie podejmował prób renegotjacji umowy leasingu. W dniu 20 grudnia 2015 r. zostało mu zatrzymane prawo jazdy.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. A. – k.77-77v, zeznania świadków: S. K. – k.3v-4v, 141-142, G. P. – k.173-174, M. K. (1) – k.62, odpis wyroku w sprawie (...)– k.189, odpis postanowienia w sprawie (...)– k.190)

Z uwagi na brak regulowania opłat leasingowych (...) S.A. w W. pismem z dnia 19 listopada 2015 r. wezwał Z. A. do spłaty zadłużenia w łącznej kwocie 2.938,05 zł do dnia 27 listopada 2015 r. pod rygorem wypowiedzenia umowy w przypadku nieuregulowania płatności w określonym terminie. Ponieważ Z. A. w/w zaległości nie uregulował,

leasingodawca w dniu 08 grudnia 2015 r. wypowiedział umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym wzywając jednocześnie Z. A. do wydania przedmiotu leasingu do dnia 15 grudnia 2015 r.

(dowód: zeznania świadka S. K. – k.3v-4v, 141-142, wezwanie do zapłaty – k.19-21, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu – k.22-23)

Próbę nawiązania kontaktu z leasingobiorcą i odebrania przedmiotu leasingu podjął przedstawiciel handlowy (...) S.A. – G. P., który w grudniu 2015 r. uzyskał informację, iż wynikające z umowy leasingu należności nie są regulowane. G. P. udał się do M. na ul (...), gdzie zgodnie z umową Z. A. miał prowadzić działalność gospodarczą. Tam uzyskał informację, iż umowa dzierżawy lokalu została Z. A. wypowiedziana. Następnie G. P. pojechał pod adres zameldowania leasingobiorcy, tj. do miejscowości S. i tam zwrócił się z prośbą do rodziny Z. A. o przekazanie, by ten skontaktował się z nim w sprawie umowy leasingowej. Po 20 grudnia 2015 r. Z. A. zadzwonił do G. P., którego poinformował o utracie prawa jazdy, problemach finansowych. Wówczas G. P. wskazał mu, iż najlepszym wyjściem z sytuacji będzie zwrot przedmiotu leasingu leasingodawcy. Z. A. oświadczył, że wyjeżdża do Niemiec i do Świąt Bożego Narodzenia ureguluje swoje zobowiązania wobec (...) S.A, czego jednak nie uczynił. Podczas następnej rozmowy telefonicznej Z. A. poinformował G. P., że w samochodzie zostało uszkodzone lusterko, a sam samochód znajduje się w M., nie chciał wskazać, w którym miejscu dokładnie. Z. A. zapewnił, że zwróci auto za tydzień, wskazując, iż w chwili obecnej nie może zwrócić samochodu. Następnie Z. A. podczas kolejnego kontaktu telefonicznego w styczniu 2016 r. poinformował, że samochód R. (...) znajduje się w M. zaparkowany za mostem na rzece N. po prawej stronie za stacją (...). Z. A. przekazał również, że dokumenty i kluczyki od samochodu może przesłać G. P.. Po tej wiadomości G. P. skontaktował się telefonicznie i ustalił spotkanie z konkubiną Z. M. K.. Do spotkania doszło w dniu 14 stycznia 2016 r. Wówczas M. K. (1) przekazała G. P. dowód rejestracyjny i kluczyki od pojazdu, jak również wskazała, że zgodnie z informacjami uzyskanymi od konkubenta samochód R. (...) zaparkowany jest na terenie M.. Następnie G. P. udał się w miejsce wskazane przez Z. A., gdzie miał być pozostawiony samochód R. (...). Na wskazanym miejscu pojazdu nie zastał. G. P. dokładnie sprawdził teren stacji (...), sąsiadujące parkingi, przeprowadził rozmowy z pracownikami znajdującego się obok autokomisu, jak również dokonał sprawdzenia w miejscowej Komendzie Policji. Nikt nie widział samochodu leasingowanego przez Z. A., nie został on również odholowany na parking policyjny. G. P. podejmował próby kontaktu telefonicznego zarówno z Z. A., jak i M. K. (1), jednakże żadne z nich już później nie odpowiadało na jego telefony.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. A. – k.77-77v, zeznania świadków: S. K. – k.3v-4v, M. K. (1) – k.62, 144-145, M. K. (2) – k.143, G. P. – k.173-174, oświadczenie M. K. (1) – k.40)

W dniu 20 stycznia 2016 r. (...) S.A. udzielił pełnomocnictwa firmie (...) D. P. we W. do odbioru przedmiotu leasingu. Działający z ramienia firmy (...) S. K. udał się pod adres wskazany w umowie jako miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez Z. A., tj. M., ul (...). Tam stwierdził, że adres ten jest nieaktualny, a Z. A. pod tym adresem działalności gospodarczej już nie prowadzi. S. K. udał się również pod adres zameldowania leasingobiorcy, pod którym ten również nie przebywał. Ostatecznie windykatorowi udało się ustalić adres zamieszkania M. K. (2) – matki M. K. (1), która przekazała mu numer telefonu do córki. S. K. podjął próby kontaktu z M. K. (1), jednakże bezskuteczne. Z. A. w ogóle nie podjął prób kontaktu zarówno z leasingodawcą, jak i jego przedstawicielami i nie zwrócił przedmiotu leasingu, który do dnia dzisiejszego nie został odzyskany.

(dowód: zeznania świadka S. K. – k.3v-4v, 141-142, pełnomocnictwo – k.7-8)

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Z. A. jest osobą karaną.

(dowód: dane o karalności – k.54-55, dane o podejrzanym – k.81)

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe uzasadnia przypisanie oskarżonemu Z. A. popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 284 § 2 kk.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd oparł się na relacjach złożonych przez przedstawiciela (...) S.A. – G. P., który reprezentował pokrzywdzonego przy zawieraniu umowy leasingu operacyjnego, a następnie podejmował czynności mające na celu uregulowanie zaległych opłat leasingowych bądź odzyskanie przedmiotu leasingu. Zeznania świadka przedstawiają przebieg i charakter kontaktów z oskarżonym i jego konkubiną, podejmowane czynności mające na celu wyegzekwowanie rat leasingowych bądź odzyskanie przedmiotu leasingu. Relacje świadka nie budzą żadnych wątpliwości. G. P. relacjonował stosownie do posiadanej wiedzy i uzyskanych informacji, wypowiedzi świadka są rzeczowe, konkretne i spójne, a ich treść odpowiada zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji. Co istotne świadek wskazuje na utrudnienia w kontaktach z oskarżonym, tj. częstych zmianach telefonów, zmianie adresu bez poinformowania o tym leasingodawcy. Z relacji G. P. wynika, że oskarżony miał świadomość swej sytuacji, a przede wszystkim świadomość ciężącego na nim obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu w przypadku braku uregulowania zaległych opłat, czego jednak nie uczynił. Świadek wskazał również, że poszukiwał przedmiotu leasingu w miejscu wskazanym przez oskarżonego, bez żadnych jednakże efektów, co więcej, z rozmów, jakie przeprowadzał na miejscu wynikało, że żadna laweta w tym miejscu, tj. na parkingu znajdującym się naprzeciw stacji (...), nigdy nie stała. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by zdeprecjonować zeznania świadka. Warto zaznaczyć, iż niewątpliwie jako pełnomocnik (...) S.A. świadek był zainteresowany w odzyskaniu przedmiotu leasingu, by w ten sposób zabezpieczyć interesy pokrzywdzonego, stąd jego twierdzenia o poszukiwaniu przedmiotu leasingu, przeprowadzonych rozpytaniach i poczynionych na ich podstawie ustaleniach należy potraktować jako w pełni wiarygodne.

Analogicznie należało ocenić zeznania S. K., który z ramienia firmy (...), w oparciu o udzielone przez pokrzywdzonego pełnomocnictwo, podejmował wobec oskarżonego czynności windykacyjne. S. K. przekazał swoją wiedzę odnośnie umowy leasingu operacyjnego, jej realizacji przez oskarżonego Z. A., oraz, z uwzględnieniem chronologii zdarzeń, czynności podjęte w ramach prowadzonej windykacji, poczynione ustalenia i wyniki windykacji. Relacje S. K. są konsekwentne i spójne w toku całego postępowania, a tym samym zasługują na przyznanie waloru wiarygodności.

Sąd w pełnym zakresie uwzględnił relacje R. K.. Świadek ten wskazał, że co prawda nie deklarował założenia firmy wspólnie z oskarżonym, jednakże zachęcał Z. A. do zakupu lawety, argumentując, iż przemawiała za tym sytuacja na rynku, jak również on sam chętnie korzystałby z usług oskarżonego w ramach prowadzonego przez siebie zakładu mechaniki pojazdowej. R. K. przyznał, iż w tym celu podejmował próby kontaktu z oskarżonym już po zakupie lawety, jednakże okazały się one bezskuteczne, gdyż Z. A. zmienił numer telefonu. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia wiarygodności relacji R. K.. Są one logiczne, odpowiadają wskazaniom doświadczenia życiowego. Świadek relacjonuje w pełni obiektywnie, rzeczowo, unika domysłów czy dopowiedzeń, zeznaje stosownie do posiadanej wiedzy i poczynionych spostrzeżeń.

Świadkowie D. A., J. B. (1) i M. K. (2) nie posiadają informacji istotnych dla niniejszego postępowania. Świadkowie jedynie wskazali, iż widzieli oskarżonego Z. A. poruszającego się samochodem typu laweta, co jest faktem pozostającym poza sporem. Podobnie należało ocenić zeznania świadka Z. P., który nie miał praktycznie w ogóle kontaktu z oskarżonym, a jedynie pamiętał, iż na posesji rodziców oskarżonego widział raz zaparkowaną lawetę.

Oceniając relacje M. K. (1) Sąd wziął pod uwagę, iż pozostaje ona z oskarżonym w stałym związku, jest dla niego osobą najbliższą, a tym samym niewątpliwie stara się przedstawić oskarżonego w jak najkorzystniejszym świetle, aby uchronić go przed odpowiedzialnością karną. Tym niemniej bezpośredni kontakt ze świadkiem na sali rozpraw pozwala na stwierdzenie, iż była ona jedynie w niewielkim stopniu informowana przez oskarżonego o podejmowanych przez niego działaniach dotyczących przedmiotu leasingu. Świadek miała wiedzę o problemach finansowych, braku prognozowanych dochodów, jakie miała przynosić planowana działalność gospodarza. I w tej mierze M. K. (1) bazowała na informacjach uzyskanych od oskarżonego, a mianowicie, iż przyczyną tego było wycofanie się R. K. z planowanego przedsięwzięcia, co, jak wynika z uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań R. K., nie odpowiadało prawdzie. Świadek potwierdziła zeznania G. P. odnośnie okoliczności przekazania kluczyków i dokumentacji pojazdu, wskazania miejsca jego parkowania, przy czym opierała się tutaj na informacjach przekazanych przez Z. A.. Świadek przyznała, że nie wie, gdzie znajduje się pojazd R. (...), co się z nim stało, przy czym nie można oprzeć się wrażeniu, że w przekonaniu M. K. (1) to na G. P. spoczywał obowiązek jego odnalezienia, a nie na Z. A. obowiązek jego

przekazania leasingodawcy. M. K. (1) nie potrafiła logicznie wytłumaczyć, dlaczego ostatecznie Z. A., który w dniu pozostawienia samochodu w M., udawał się wraz z znajomym do pracy do Niemiec, ostatecznie tam nie pojechał, a jego kolega mimo wszystko tak. Świadek unikała odpowiedzi na powyższe pytania, zasłaniając się niewiedzą, co nie wydaje się wiarygodne, zwłaszcza że było istotne z punktu widzenia sytuacji finansowej rodziny, jaka wspólnie tworzyli. W konsekwencji stwierdzić należy, iż M. K. (1) w swych relacjach ograniczała się do wskazania informacji albo pozyskanych od Z. A., albo takich, którym w świetle pozostałych dowodów zaprzeczyć nie mogła, unikając odpowiedzi na pytania, które w jakikolwiek sposób mogłyby rzutować na odpowiedzialność karną oskarżonego.

Sąd jedynie częściowo uwzględnił wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Z. A.. Dotyczy to tych fragmentów wyjaśnień oskarżonego, które znajdują potwierdzenie w pozytywnie zweryfikowanym przez Sąd materiale dowodowym, tj. samego faktu zawarcia umowy leasingu operacyjnego, dokumentów przedstawianych na poparcie wniosku o finansowanie, braku płatności rat leasingowych. W pozostałej części w ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią nieudolną próbę wykazania, iż w zasadzie wszystkie negatywne okoliczności związane z realizacją umowy leasingu były wynikiem całkowicie niezależnego od niego splotu okoliczności. Przedsięwzięcie związane z leasingowaniem samochodu R. (...) nie powiodło się, gdyż z interesu wycofał się R. K., który według oskarżonego miał być głównym jego inicjatorem. Tymczasem z zeznań świadka R. K. wynika, iż faktycznie utwierdzał on oskarżonego w jego zamiarach wzięcia w leasing samochodu typu laweta, tym niemniej nie było ze strony świadka żadnych deklaracji o wspólnym interesie, a jedynie o możliwości zlecenia przetransportowywania wymagających naprawy pojazdów. Co więcej świadek wskazał, że jeszcze po wzięciu w leasing lawety miał dwukrotnie kontakt z oskarżonym i podejmował temat współpracy, ten jednakże nie był tym zainteresowany, a później, gdy R. K. miał zlecenia przetransportowania pojazdu i w tym celu podejmował próby kontaktu z oskarżonym, były one bezskuteczne, gdyż oskarżony zmienił numer telefonu, a o nowym go nie informował. Ewidentnym jest zatem, że ostateczne fiasko przedsięwzięcia wynikało nie z nierzetelności rzekomego współnika, a z bezrefleksyjnego postępowania samego oskarżonego, który nie wykazał dość inicjatywy, by zabezpieczyć swoje potencjalne źródła finansowania. Ponadto z zestawienia wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami G. P. wynika, że Z. A. zdawał sobie sprawę z konsekwencji niewywiązywania się z umowy leasingu, był informowany o najprostszym z możliwych rozwiązań, tj. o zwrocie przedmiotu leasingu leasingodawcy, czego jednak nie uczynił, odmawiając nawet w czasie rozmowy w styczniu 2016 r. jego wydania. W ocenie Sądu deklaracje oskarżonego wobec G. P. o spłacie ciężących zobowiązań wobec (...) S.A. należy potraktować jako całkowicie gołosłowne, nie znajdujące pokrycia w faktycznie podejmowanych przez oskarżonego działaniach. Nie można bowiem zapominać, iż oskarżony, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi, nie informował o zmianie adresu, kolejnych numerach telefonów, co utrudniało nawiązanie z nim kontaktu, nie podejmował również prób negocjowanie w sprawie spłaty zobowiązań, odroczenia ich płatności itp., co jest częstą praktyką w przypadku umów leasingu. W ocenie Sądu jako całkowicie niewiarygodne należało potraktować wyjaśnienia Z. A. o pozostawieniu samochodu R. (...) na parkingu znajdującym się naprzeciw stacji (...) w M.. Zdaniem Sądu okoliczności wskazywane przez oskarżonego są pozbawione logiki i sprzeczne z wskazaniami doświadczenia życiowego. Wedle wyjaśnień Z. A. w styczniu 2016 r. udawał się on samochodem R. (...) wraz z znajomym J. B. (2) do pracy do Niemiec. Samochód zepsuł się w M. i tam został pozostawiony. Z. A. twierdzi, że J. B. (2) pojechał do Niemiec, natomiast on ostatecznie wrócił do domu. W tej sytuacji dziwi, iż oskarżony, pozostając w kraju, nie zlecił holowania zepsutego pojazdu do swego miejsca zamieszkania czy też jego naprawy na miejscu w M., lecz pozostawił pojazd kompletnie nie interesując się jego dalszymi losami. Dodatkowo z zeznań świadka G. P. wynika, że oskarżony dwukrotnie przekazywał mu, że pojazd jest zaparkowany w M., przy czym za pierwszym razem twierdził, że nie może go wydać, wskazując, że robi to za tydzień. Relacje świadka skutecznie podważają wyjaśnienia oskarżonego, zwłaszcza że świadek po odebraniu kluczyków i dokumentacji pojazdu od M. K. (1) udał się do M. i po dokonaniu sprawdzeń pojazdu nie odnalazł, co więcej nikt nie widział zaparkowanej lawety w miejscu wskazanym przez oskarżonego. Poza tym okolicznością bezsporną i przyznaną przez oskarżonego jest to, iż w tym czasie na w/w odcinku drogi krajowej nr (...) był przeprowadzany gruntowny remont związany z budową drugiej nitki mostu na N. i tak pozostawiona laweta prędzej czy później zostałaby odholowana i w rezultacie odzyskana przez leasingodawcę, co jednak nie miało miejsca. Ponadto Z. A. nie podejmował żadnych działań, nie wykazywał żadnej inicjatywy, która miałaby na celu wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, jak chociażby zawiadomienie organów ścigania o kradzieży przedmiotu leasingu. Oceny wyjaśnień oskarżonego nie zmienia fakt wydania przez M. K. (1) G. P. kompletu kluczyków od pojazdu i jego dokumentacji. W ocenie Sądu tego

rodzaju działania podjęte przez oskarżonego miały na celu nadanie jego działaniom pozorów legalności, podczas gdy faktycznie doszło do ukrycia pojazdu przed leasingodawcą.

Dowody w postaci: kopii umowy leasingu operacyjnego, wezwania do zapłaty, oświadczenia o wypowiedzeniu umowy leasingu, zgłoszenia udziału w postępowaniu, wykazu dowodów rzeczowych, postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, kopii dowodu rejestracyjnego pojazdu, danych o karalności, danych o podejrzanym, pisma Komisariatu Policji w P., odpisy orzeczeń w sprawie (...), pisma (...) S.A. z 17.03.2017 r., akt(...)i dokumentacji leasingowej (dowody rzeczowe – k.40) stanowią materiał dowodowy uzupełniający. Zostały sporządzone w sposób zgodny z prawem przez uprawnione osoby. Żadna ze stron postępowania w jego toku nie kwestionowała ich autentyczności ani rzetelności.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne, przedstawioną powyżej ocenę dowodów Sąd uznał oskarżonego Z. A. za winnego tego, że, w dniu 15 grudnia 2015 r. w P. przywłaszczył powierzoną mu rzecz ruchomą stanowiącą przedmiot umowy leasingu operacyjnego nr (...) zawartej w dniu 10 września 2015 r. pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a Z. A. tj. pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) /nr VIN (...) o wartości 115.225,00 zł na szkodę (...) S.A. z siedzibą w W., czym wyczerpał znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 284 § 2 kk.

Wprawdzie Prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, jednakże w ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by zawierając umowę leasingu operacyjnego w dniu 10 września 2015 r. z pokrzywdzonym Z. A. działał z zamiarem oszukania banku. Po pierwsze z zeznań R. K. wynika, że oskarżony od dłuższego czasu rozważał zakup samochodu typu laweta, a sytuacja rynkowa przemawiała za tego typu przedsięwzięciem. Świadek przyznał, że sam przekonywał Z. A. o sensowności zakupu i realnych prognozach osiągnięcia zysku, wskazując przy tym rzeczywiste możliwości uzyskania potencjalnych źródeł finansowania. Tym samym świadek orientujący się w branży samochodowej utwierdził oskarżonego w jego pierwotnym zamiśle. Dokumentacja przedstawiona przez oskarżonego przed zawarciem umowy leasingu operacyjnego, wymagana przez pokrzywdzonego, podlegała weryfikacji przez bank w systemie zautomatyzowanym, informatycznie. Sformułowane w akcie oskarżenia stwierdzenie, iż oskarżony podczas zawierania umowy posłużył się fałszywym zaświadczeniem o faktycznych dochodach, w ogóle nie zostało wykazane przez oskarżyciela. Jak wynika z zeznań świadka G. P. oskarżony nie okazywał żadnego zaświadczenia o dochodach, lecz prowadzoną księgę przychodów i rozchodów. Z samego faktu niepłacenia przez oskarżonego rat leasingowych w okresie późniejszym nie można automatycznie wyprowadzać wniosku, iż taki zamiar towarzyszył oskarżonemu już w momencie zawierania umowy leasingu operacyjnego w dniu 10 września 2015 r. Postępowanie dowodowe wykazało, że oczekiwania oskarżonego co do możliwości osiągnięcia dochodów wskutek wykorzystywania lawety do transportowania samochodów były jak najbardziej realne i miał on ugruntowane podstawy do oceny, iż przedstawiona w umowie wysokość rat leasingowych nie będzie stanowiła obciążenia finansowego niemożliwego do zrealizowania. Podkreślić należy, iż w wypadku gdy o niekorzystnym rozporządzeniu mieniem, a w konsekwencji o korzyści majątkowej po stronie sprawcy (lub innej osoby) przesądza fakt nieuregulowania należności, dla spełnienia znamion strony podmiotowej oszustwa niezbędne jest ustalenie, że sprawca już w chwili podpisywania umowy miał zamiar nieuiszczenia należności. Późniejsze niewywiązanie się ze zobowiązania cywilnoprawnego, nawet świadome i celowe, samo w sobie nie może dawać podstawy do przypisania odpowiedzialności karnej za oszustwo. Inną zatem sprawą jest, iż Z. A. już po zawarciu umowy wykazał się dalekoidącą niezajomością rynku, jak również brakiem inicjatywy i zapobiegliwości, które zapewniłyby mu źródła finansowania, a tym samym czyniły możliwość spłaty rat leasingowych całkowicie realną. Jak wynika z jego wyjaśnień, oskarżony w ogóle osiągał dochody, jednakże przeznaczał je na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ocenie Sądu to właśnie dopiero kłopoty finansowe, brak oczekiwanych zysków, wskutek których Z. A. nie mógł wywiązywać się ze swych zobowiązań wobec banku, stały się przyczynkiem do przywłaszczenia przedmiotu leasingu.

Przestępstwo sprzeniewierzenia określone w art. 284 § 2 kk stanowi kwalifikowany typ przywłaszczenia, penalizowanego w art. 284 § 1 kk. Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą, znajdującą się w posiadaniu sprawcy, poprzez włączenie jej do swojego majątku i powiększenie w ten sposób swego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby, albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich (por. OSNPG

1978/6/64). Ze względu na fakt władania rzeczą przez przywłaszczającego przed dokonaniem przywłaszczenia, samo przywłaszczenie musi zostać przez niego zmanifestowane na zewnątrz. Uzewnętrznienie przywłaszczenia przyjmować musi postać zachowania, które uniemożliwia osobie, której przysługuje odpowiednie prawo do rzeczy, swobodne nią rozporządzanie. Sprawca dla dokonania tego przestępstwa musi podjąć jedną chociażby czynność w stosunku do rzeczy ruchomej, która wskazuje, że traktując on tę rzecz tak, jakby był jej właścicielem (po. O. Górniok (w:) System prawa karnego..., t.4, s. 411; W. Gutekunst, Zagarnięcie mienie..., s. 94; S. Śliwiński, Prawo karne materialne..., s. 261). Zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności rzeczy uzewnętrzniać się może poprzez bezprawne zatrzymanie cudzej rzeczy ruchomej przez sprawcę, odmowę jej zwrotu, zaprzeczenie otrzymania, zapewnienie o zwrocie, ukrycie, przekazanie tej rzeczy osobie trzeciej, sprzedaż, zamianę, darowiznę, bezprawnej jej zużycie, przerobienie itp. Formy te mają dostatecznie wyraźnie symbolizować zerwanie przez sprawcę więzi łączącej cudzą rzecz z właścicielem i włączenie tej rzeczy do majątku sprawcy lub innej osoby bądź traktowanie jej w inny sposób jak swojej własności (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 615).

Wskazać należy, iż przestępstwo z art. 284 § 2 kk jest przestępstwem indywidualnym, co oznacza, że może je popełnić jedynie sprawca mający określone kwalifikacje, a mianowicie osoba, której powierzona została cudza rzecz ruchoma. Powierzenie cudzej rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi (posiadaczowi) lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza zatem przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością z jednoczesnym oznaczeniem sposobu wykonywania tego władztwa przez osobę, której rzecz jest powierzona.

Przestępstwo przywłaszczenia jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest utrata przez uprawnionego określonej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego w następstwie zachowania sprawcy. Do jego dokonania dochodzi w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą lub prawem majątkowym jak własnym, z wyłączeniem osoby uprawnionej. Przytoczyć należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 20.05.2014 r. w sprawie (...), iż przypisanie przestępstwa z art. 284 § 2 kk uzależnione jest pod względem przedmiotowym od ustalenia zaistnienia skutku w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) rzeczy ruchomej powierzonej sprawcy, a pod względem podmiotowym – od ustalenia, że zachowanie sprawcy było ukierunkowane na włączenie powierzonej mu rzeczy do jego majątku lub postąpienie z nią jak z własną w inny sposób. O zamiarze w przypadku tego typu przestępstw nie przesądza sam fakt nieuprawnionego postępowania z rzeczą, a więc wykorzystywanie jej lub postępowanie z nią w inny sposób niż uzgodnione z właścicielem, ale niezbędne jest wykazanie, że sprawca postępuje z rzeczą jak z własną, działał w celu włączenia rzeczy lub pochodzących z jej sprzedaży środków do majątku swojego lub innej osoby i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności. Zwrócił na to uwagę również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.05.2014 r. w sprawie (...) wskazując, iż przywłaszczeniem w rozumieniu art. 284 § 2 kk jest tylko bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą albo prawem majątkowym znajdującymi się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie jej do swojego majątku i powiększenie w ten sposób swego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby, albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich, bądź też ich przeznaczenie na inny cel niż przekazanie właścicielowi.

W ocenie Sądu niewątpliwym jest, iż w sprawach dotyczących rzeczy stanowiących przedmiot umów leasingu do możliwości przypisania leasingobiorcom popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 284 § 2 kk należy podchodzić z dużą ostrożnością, gdyż nienależyte wykonywanie tej umowy powinno wiązać się przede wszystkim z odpowiedzialnością umowną. Samo zaprzestanie płatności rat leasingowych, które mogą skutkować wypowiedzeniem umowy przez leasingodawcę, nie może rodzić automatycznie odpowiedzialności karnej z art. 288 § 2 kk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12.11.2015 r., sygn. akt II AKa 420/15).

W niniejszej sprawie sytuacja jest jednak odmienna. Oskarżony A. od samego początku nie wywiązywał się z zawartej umowy, nie uiszczając żadnej z rat leasingowych, przy czym miał świadomość wiążących się z tym konsekwencji. Skutecznie unikał, a wręcz utrudniał kontakty z leasingodawcą i jego przedstawicielami. Początkowe deklaracje oskarżonego o woli spłaty ciężącego na nim zadłużenia należy potraktować jako całkowicie gołosłowne, gdyż nie znajdowały odzwierciedlenia w jego faktycznych działaniach. Ponadto oskarżony był informowany o najprostszym rozwiązaniu, tj. zwrocie przedmiotu leasingu, czego nie uczynił, pomimo tego, że wiedział, że spoczywa na nim

obowiązek jego wydania, jak również miał świadomość, iż z uwagi na swoją sytuację finansową nie jest w stanie spłacać tak zaległych, jak i bieżących rat leasingowych. Jego późniejsze działania począwszy od pierwszej informacji o pozostawieniu pojazdu w M., początkowej faktycznej odmowie jego wydania i późniejszym kompletnym brakiem zainteresowania losami przedmiotu leasingu wskazują, iż nie można tego rodzaju zachowań potraktować jako li tylko nieudolności, nieporadności, a wręcz przekonują o celowym, konsekwentnym i zaplanowanym działaniu. Suma zachowań oskarżonego wskazuje, iż nie miał on w ogóle zamiaru wydania pojazdu, a w istocie zmierzał do jego ukrycia i definitywnego pozbawienia pokrzywdzonego władztwa nad nim. To, że ostatecznie nie można ustalić losów lawety przy wykluczeniu pozostałych dowodów przemawiających za jej „zaginięciem”, wskazuje, iż podejmowane przez oskarżonego działania w istocie były zaplanowane, a jego celem było ukrycie pojazdu przez leasingodawcę. Oskarżony nie tylko nie wydał przedmiotu leasingu po wezwaniu do jego wydania, ale bezprawnie nim rozporządził, chcąc pozbawić firmę leasingową własności. Inne ustalenia byłyby sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu fakt nieodnalezienia lawety nie ma decydującego znaczenia. Oskarżony jest osobą dorosłą, dysponuje odpowiednim doświadczeniem życiowym i umiejętnością oceny sytuacji. Z całą pewnością zdawał sobie sprawę, że jedynie skuteczne ukrycie przedmiotu leasingu nie zniweczy jego planu włączenia przedmiotu leasingu do swego majątku.

Jako datę popełnienia przestępstwa Sąd wskazał w wyroku dzień 15 grudnia 2015 r., gdyż to wówczas uzewnętrzniła się ostatecznie wola oskarżonego przywłaszczenia przedmiotu leasingu, której nie wydał pomimo wezwania ze strony leasingobiorcy, a później i jego przedstawiciela handlowego i windykatora. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 02.09.2016 r. w sprawie(...)zgodnie z którym „przestępstwo przywłaszczenia jest typem materialnym, którego skutkiem jest utrata przez uprawnionego (właściciela, posiadacza itp.) danej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego w następstwie zachowania sprawcy. Do jego dokonania dochodzi w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą lub prawem majątkowym jak własnym z wyłączeniem osoby uprawnionej (...). W przypadku zaniechania zachowanie sprawcy polega na zmanifestowaniu braku woli zwrotu przedmiotu uprawnionemu, co z uwagi na fakt, że przedmiot ten znajduje się w dyspozycji sprawcy, tworzy w tym momencie stan bezprawny, polegający na włączeniu przedmiotu przestępstwa przywłaszczenia do majątku sprawcy oraz do wyeliminowania efektywnego władztwa osoby uprawnionej nad tym przedmiotem. Z punktu widzenia realizacji znamion przywłaszczenia mogą one przybierać różnorakie formy (także być rozciągnięte w czasie), lecz dokonanie tego przestępstwa następuje z chwilą wystąpienia skutku”. Zdaniem Sądu to właśnie w dniu 15 grudnia 2015 r. oskarżony Z. A. będąc uprzednio wezwany do wydania przedmiotu leasingu, zaniechał tego i do dnia dzisiejszego nie wydał przedmiotu leasingu, uzewnętrzniając w ten sposób wolę zatrzymania go dla siebie bądź innej osoby i w rezultacie skutecznie ukrywając przedmiot leasingu. To zaniechanie oskarżonego wyrażające się w braku wydania przedmiotu leasingu na żądanie uprawnionego, ukrycie go przed nim, pozbawiło definitywnie leasingodawcę władztwa nad stanowiącym jego własność przedmiotem leasingu, a jednocześnie oskarżony zmanifestował w ten sposób wolę rozporządzenia cudzą rzeczą jak własną poprzez jej ukrycie. O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć zarówno odmowa zwrotu rzeczy, zaprzeczenie jej posiadania, darowanie innej osobie lub wyzbycie się jej. Konstytutywne znaczenie dla przywłaszczenia ma ta czynność dokonana przez sprawcę, w której przejawia się jego stosunek do rzeczy, wyrażający się w postępowaniu z tą rzeczą jak właściciel (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26.02.2016 r., sygn. akt (...)). Sprawca czynu z art. 284 § 2 kk musi bowiem zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy bądź dla siebie bądź dla innej osoby bez żadnego do tego tytułu, potraktowanie jej jak własnej i obojętne jest, kto w następstwie przywłaszczenia mienia ostatecznie z niego korzysta (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15/11/2002 r. IV KKN 380/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.01.1978 V KR 187/77).

Sąd uznał także, iż okoliczności popełnienia przez Z. A. przypisanego mu czynu wskazują, iż można przypisać temu oskarżonemu winę w jego popełnieniu. Mając bowiem na uwadze zakres swobody w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem, a w tym możliwość rozpoznania znaczenia czynu, możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem, w ocenie Sądu z okoliczności sprawy nie wynika, by stan poczytalności oskarżonego był w jakikolwiek sposób ograniczony bądź zniesiony. A zatem Z. A. świadomie naruszył obowiązujące zakazy i zachował się w sposób niezgodny z porządkiem prawnym.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo, Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności, jakie nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53 § 1 kk, zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto Sąd uwzględnił także motywację i sposób zachowania oskarżonego, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Niewątpliwy wpływ na wymiar kary miała umyślność oskarżonego, której dał wyraz swym zaplanowanym i konsekwentnie realizowanym działaniu. Ponadto Sąd uwzględnił wartość wyrządzonej szkody oraz zupełny bezkrytycyzm Z. A. wobec swojego postępowania. Oskarżony nie czynił żadnych, najmniejszych nawet starań, aby naprawić wyrządzoną szkodę. Zdaniem Sądu nie bez znaczenia dla oceny społecznej szkodliwości przypisanego przestępstwa miał fakt wykorzystania zaufania pokrzywdzonego. Tego rodzaju zachowania mają zdecydowanie ujemny wpływ na stabilność i pewność całego obrotu gospodarczego. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest znaczny. Okolicznością wpływającą obostrzająco na wymiar kary jest również fakt uprzedniej karalności oskarżonego.

Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego Z. A..

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu Z. A. karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, by orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności była niewspółmiernie surowa, jeśli wziąć pod uwagę całokształt podniesionych wyżej okoliczności podmiotowo – przedmiotowych, które towarzyszyły popełnieniu przestępstwa, a także i na to, że zasadnicze znaczenie dla wymiaru kary winny mieć stopień zawinienia sprawcy oraz właściwa relacja pomiędzy charakterem popełnionego przez niego przestępstwa a społecznym poczuciem sprawiedliwości, któremu orzekana kara winna czynić zadość. Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności, ukształtowana w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, powinna spełnić stawiane przed karą cele tak wychowawcze wobec sprawcy, jak i zapobiegawcze oraz zadośćuczynić potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara odstraszy i powstrzyma oskarżonego od popełnienia ponownie przestępstwa i wyrobi w nim krytyczny stosunek do popełnionego czynu.

W pkt II wyroku wskutek zgłoszonego przez pokrzywdzonego wniosku, przy braku przesłanek negatywnych z art. 415 § 1 kpk, Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego Z. A. do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Orzeczona kwota stanowi różnicę między wartością pojazdu R. (...) wskazaną w umowie leasingu operacyjnego a uiszczoną przez oskarżonego w dniu 10.09.2015 r. kwotą tytułem wstępnej opłaty leasingowej.

Kierując się treścią art. 230 § 2 kpk Sąd orzekł o zwrocie pokrzywdzonemu dowodów rzeczowych w postaci dokumentacji leasingowej.

O kosztach obrony z urzędu w pkt IV wyroku orzeczono na mocy powołanych tam przepisów i zgodnie z obowiązującymi stawkami.

Sąd zwolnił oskarżonego Z. A. z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, uznając iż, przy jego aktualnej sytuacji finansowej, stanowiłoby to dlań zbyt dużą uciążliwość.